Drodzy państwo! Jesteśmy oto tuż pod budynkiem Stowarzyszenia Na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo przy ulicy Doświadczalnej 46 w Lublinie. Kraniec świata, można by powiedzieć, dotrzeć tutaj to już wyczyn nie lada, ale jak widzimy, wielu się to udaje. Dochodzi powoli godzina dziesiąta, cieszymy się piękną wiosenną pogodą, słońce świeci na bezchmurnym niebie ? idealny dzień na niezwykłe wydarzenie.

A jest to wydarzenie, jest! Wszyscy to zgodnie mogą potwierdzić. Dzisiaj bowiem, w tym właśnie miejscu, już za chwilę, za parę minut, rozpocznie się pierwszy w Polsce pokaz sprzętu rehabilitacyjnego norweskiej firmy Krabat! I nie tylko, lecz o tym za chwilę. Dla nieobeznanych z tematem, krótkie słowo wyjaśnienia, czymże ów Krabat jest. Jak już wspomnieliśmy, to firma produkująca sprzęt rehabilitacyjny, jednakże bardzo, bardzo specyficzny. Cóż w nim takiego niezwykłego? Ano przede wszystkim to, że w odróżnieniu od wielu innych dostępnych na różnorakich rynkach jest on projektowany przez tatę niepełnosprawnego chłopca. Jest on tworzony przez człowieka, który potrzeby osób niepełnosprawnych rozumie najlepiej i każde jego dzieło, każdy wytwór ma na celu jak największą wygodę podczas rehabilitacji z jednoczesnym zachowaniem maksymalnego efektu terapeutycznego. To z tego względu firma ta zyskała wiele różnych ogólnoświatowych nagród i wyróżnień, a dzisiaj, już za chwilę, będzie prezentowana tutaj, w Lublinie.

Wejdźmy zatem do środka i skierujmy się do świetlicy, w której już za chwilę odbędzie się pokaz. Na stołach pod oknami widzimy misternie wykonane przekąski, które razem z rozmaitymi napojami mają za zadanie umilić czas prezentacji wszystkim gościom. Zbierają się już rodzice, rehabilitanci, trwają przyciszone rozmowy, sprzęt czeka już wystawiony, obok niego rozmawiają organizatorzy. Tym, którzy jeszcze nie wiedzą przypomnijmy, że dzisiejszy pokaz organizowany jest przez lubelską Fundację Oswoić Los oraz przedstawicieli jedynego dystrybutora w Polsce tego norweskiego sprzętu - wrocławskiego sklepu MedycznyDlaDzieci.pl

Jeszcze parę minut, jeszcze chwila oczekiwania, wchodzą kolejni rodzice, część z dziećmi, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami ma być bowiem możliwość przymiarki prezentowanego sprzętu i z pewnością wielu rodziców liczy właśnie na to, ze ich pociechy będą mogły przekonać się samodzielnie, jak dobre są to urządzenia. Nagle słychać stłumione ?Zaczynamy? Zaczynamy!? i już! Poszło!

Pierwszych kilka słów to wypowiedź Kasi Łukasiewicz, prezes Fundacji Oswoić Los. Mówi ona o tym, jak sama zetknęła się ze sprzętem Krabata i że jej marzeniem było sprowadzić go do kraju, przedstawić w Lublinie. Teraz, po kilku latach, jest to możliwe, właśnie się dzieje. Dzięki zafascynowaniu jakością sprzętu i samodzielnemu tłumaczeniu materiałów informacyjnych, wiedziała o urządzeniach bardzo dużo. Udało się jej też poznać właściciela firmy. Marzenie się spełniło, starania zostały uwieńczone sukcesem. Krabat pojawił się w naszym mieście!

Chwilę później, historię sklepu Medyczny Dla Dzieci, bogatą, z tradycjami, już wieloletnią, prezentuje pan Bogusław Grzeszek, opowiadając o poszczególnych etapach działalności firmy. Jeszcze kilka minut i zaczyna się to, po co wszyscy się zgromadzili. Uwaga, uwaga! Oto

pierwszy w Polsce pokaz sprzętu rehabilitacyjnego firmy Krabat!

Głos zabiera pani Iwona Dolińska, szkolona w obsłudze i funkcjonowaniu sprzętu bezpośrednio w Norwegii, przez najlepszych specjalistów. Można powiedzieć, że o prezentowanych urządzeniach wie praktycznie wszystko. Od ich specyfikacji technicznej poprzez wszystkie funkcje użytkowe i rehabilitacyjne.

I już pokazywany jest pełzak! To małe, niepozorne urządzonko, wyglądające jak niewielkie siodełko z podstawką jezdną, jest w rzeczywistości wspaniałym sprzętem rehabilitacyjnym. Nie w wielkości bowiem jego siła, a w różnorodności opcji dostosowania do dziecka. Opis techniczny, mimo swej barwności, nie robi jednak takiego wrażenia, jak pokaz bezpośredni! Otóż, małe dziecko, ułożone na tym pełzaku, nagle wyciąga raczki przed siebie, zapiera się nóżkami i rusza! Rusza moi mili przed siebie, w niesamowity sposób czworakując. Pupa podnosi się niemal automatycznie, poprzez wymuszenie tego ruchu przez układ pełzaka. Dziecko porusza się do przodu i wędruje po podłodze. Zgodnie z przeznaczeniem, zgodnie z oczekiwaniami konstruktorów, całkowicie zaskakując wszystkich obecnych. Coś niesamowitego! Uważać trzeba tylko, żeby się zbytnio nie rozpędziło i nie pognało gdzieś przed siebie! I rodzice mocno zainteresowani! Każdy chce zobaczyć z bliska pełzak, a kilkoro z nich pragnęłoby przymierzyć do niego swoje pociechy!

TEGO SPRZĘTU
ZAZDROSZCZĄ MI
WSZYSCY
krabat.pl
krabat

krabat

FCB
CLUB

OnQ
TECHNOLOGIA
ODMIENIAJĄCA
ŻYCIE
mobilny
Aerogen

SPRZĘTU
ZAZDROSZCZĄ MI

Pełna [illegible] przętu: